Bez przebaczenia

2020-11-27



Czyli: Człowiek opanowany, nietracący głowy zabije cię na sto procent.

Była atrakcyjną młodą kobietą i miała powodzenie. Złamała serce matce, gdy poślubiła Williama Munny (Clint Eastwood), znanego złodzieja i mordercę, człowieka występnego, niestroniącego od alkoholu. Nie zginęła jednak z jego ręki, choć tak wróżyła jej matka. Zmarła na ospę w 1878 roku.

Dwa lata później, w burdelu trwa awantura. Jeden z klientów mocno rani nożem niczego niewinną pracownicę. Cóż nie spodobała się jemu, jej reakcja na widok jego, hmm, dobytku. Sprawca, ze wspólnikiem zostają ujęci. Ku rozczarowaniu burdelmamy przybytku, szeryf decyduje, że zostaną „tylko" wybatożeni, ich czyn, choć okropny, to za mało, aby ich powiesić. Właściciel również oponuje. Według umowy zainwestował w pracownicę, płaci jej rachunki, a teraz nikt nie będzie chciał korzystać z jej usług. Szeryf proponuje umowę sprawcy, na jesieni ma przyprowadzić 5 koni, a jego towarzysz 2, jako zadość uczynnienie.

Schofield Kid (Jaimz Woolvett) przyjeżdża na farmę Williama Munn'iego. Pragnie nająć go do jakiejś brudnej, mało legalnej roboty. Munny to przestępca, zimny, nieznający strachu. Obecnie prowadzi z córką i synem farmę. Ma problemy, świnie mu chorują.

Robota, do jakiej Kid chce wynająć Williama, to zabicie dwóch, parszywych kowboi, tych samych, którzy pocięli twarz kobiecie, wycięli oczy, ucięli uszy. Iście ją zmasakrowali. Wyznaczona nagroda to 1000 dolarów. Opowieść Kida jest mocno przesadzona.

William nie jest zbyt chętny do pomocy, mówi, że nie jest już taki. Poza tym to co robił, robił po pijanemu, a od 10 lat nie pije. Żona go wyleczyła i z pijaństwa i z niegodziwości. Kid chyba akceptuje

ze zrozumieniem odmowę Williama i odjeżdża.

Kowboje przyprowadzają w końcu konie. Wspólnik sprawcy dodatkowo chce podarować okaleczonej kobiecie wspaniałą klacz. Zirytowane koleżanki wyganiają go jednak z podarkiem.

W międzyczasie William rozpoczyna przypominanie sobie, jak się strzela, zdążył zapomnieć. Tak samo, jak umiejętności jazdy konnej. Decyduje się jednak zdobyć nagrodę, chyba choroba świń dała rodzinie we znaki. Dołącza do niego Ned Logan (Morgan Freeman), jego stary kumpel.

Na życie Williama bardzo duży wpływ miała jego żona. Sam przyznaje, że przed poznaniem jej był zły, źle traktował zwierzęta, był przestępcą, mordercą, złodziejem i pijusem.

Właściciel burdelu dowiaduje się o nagrodzie i wpada w szał. Dziewczyny… nie mają takich pieniędzy. Kiedy pojawią się zleceniobiorcy i dowiedzą się o barku nagrody, mogą stać się nieobliczalni.

Do Big Whiskey przyjeżdża dwóch mężczyzn. Jeden z nich to słynny Anglo-Bob (Richard Harris). Pracuje dla kolei, zabijając chińczyków. Wygląda na awanturnika, jest rojalistą i znajomym Małego Billa Daggetta (Gene Hackman), jednego z szeryfów miejscowości. Drugi to W. W. Beauchamp autor książek, biograf Anglo-Boba. Spotkanie zaczyna się od delikatnego spięcia, w Big Whiskey nie można nosić broni, trzeba ją oddać do przechowania władzy, czyli szeryfowi. Anglo-Bob, początkowo nie ma zamiaru tego zrobić.

Trójka mężczyzn zbliża się do celu podróży. Po drodze odkrywają pewną tajemnicą Schofield Kida.

Reżyserem „**Bez przebaczenia**” jest Clint Eastwood, jako że, nie raz udowodnił, że potrafi dobrze reżyserować, jak i grać, film zapowiada się nieźle. I też taki jest.

Pomimo że rola Billego, jest jak, na Clinta, dość niecodzienna – nie jest to już bezwzględna maszyna do zabijania. Był kiedyś taki, ale ucywilizował się przy żonie. Jego nieporadność w posługiwaniu się bronią, jest dziwna. Owszem jest taki do czasu, ale początek filmu jest odmienny od tego, do czego nas Clint przyzwyczaił.

„**Bez przebaczenia**” jest też odmienny z innego powodu. Nie ma tu wyraźnie pokazanego tego złego. Może za niego uchodzić właściciel burdelu, dwaj kowboje z początku filmu, czy wręcz ktoś niepojęty jako negatywny bohater z westernów lat 50 – szeryf.

Oglądając film, miałem wrażenie, że jest on antytezą typowych westernów. Obyło się bez dzielnego i krystalicznego szeryfa odjeżdżającego w zachodzące słońce, zaraz po tym, jak zabił złą bandę, a nagrodę za nich oddał biednej i ślicznej kobiecie.

Jednak nie mogę napisać, że film jest zły, wprost przeciwnie, oglądało mi się go bardzo dobrze.

Tytuł polski: **Bez przebaczenia**
Tytuł oryginalny: **Unforgiven**
Reżyseria Clint Eastwood

Clint Eastwood jako Bill Munny
Morgan Freeman jako Ned Logan
Jaimz Woolvett jako Schofield Kid
Gene Hackman jako Mały Bill Daggett
Richard Harris jako Anglo-Bob